**PROTOKÓŁ Nr XXXI/2017**

**Z TRZYDZIESTEJ PIERWSZEJ ZWYCZAJNEJ SESJI**

**RADY GMINY JEDNOROŻEC**

**ODBYTEJ W DNIU 25 SIERPNIA 2017 r.**

**Ad. 1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad:**

Obrady rozpoczęto o godzinie 1000 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Jednorożcu. Obradom przewodniczył Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący Rady Gminy Jednorożec.

W obradach uczestniczą radni Rady Gminy Jednorożec, sołtysi sołectw Gminy Jednorożec oraz zaproszone osoby zgodnie z załączonymi listami obecności. Przewodniczący obrad dokonał otwarcia XXXI zwyczajnej sesji Rady Gminy Jednorożec serdecznie witając radnych Rady Gminy Jednorożec, Wójta Gminy, Skarbnik Gminy, Sekretarza Gminy, radcę prawnego, Pana Edwarda Orłowskiego, zaproszone osoby, sołtysów oraz przybyłych mieszkańców.

Przewodniczący obrad na podstawie załączonej listy obecności stwierdził prawomocność obrad. Na stan prawny 15 radnych, obecnych na posiedzeniu 14 radnych. Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

**Ad. 2. Przyjęcie porządku obrad:**

Przewodniczący obrad zaprezentował porządek obrad, który przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad;
2. Przyjęcie porządku obrad;
3. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji;
4. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawie:
   1. zmieniająca Uchwałę Nr XXVI/142/2016 Rady Gminy Jednorożec z dnia 30 grudnia 2016 r. w sprawie „Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jednorożec na lata 2017-2026”;
   2. zmieniająca Uchwałę Nr XXVI/143/2016 Rady Gminy Jednorożec z dnia 30 grudnia 2016 r. w sprawie „Budżetu Gminy Jednorożec na rok 2017”;
   3. ustalenia wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości spowodowanego budową urządzeń infrastruktury technicznej na terenie Gminy Jednorożec;
   4. ustalenia dla gruntów Gminy Jednorożec wysokości opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku jej podziału;
5. Interpelacje i zapytania radnych;
6. Wolne wnioski i informacje;
7. Zakończenie sesji.

Skarbnik – Pani Magdalena Kucińska rozdała Państwu radnym po egzemplarzu zarządzenia w sprawie informacji z wykonania budżetu za I półrocze 2017 r.

**Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący obrad -** w porządku obrad jako pierwszą weźmiemy sprawę Pana Edwarda Orłowskiego, ponieważ on ma obowiązki, także wręczymy nominację Panu Edwardowi.

W jawnym głosowaniu przystąpiono do przegłosowania przedstawionego porządku obrad. Za porządkiem obrad głosowało 14 radnych obecnych na posiedzeniu na stan prawny 15 radnych. Rada Gminy głosami 14 -za, 0 -przeciw, 0 -wstrzymujących przyjęła porządek obrad.

Przewodniczący obrad stwierdził przyjęcie porządku obrad.

**Ad. 3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji:**

**Przewodniczący obrad** – ustalone zostało, że nie odczytujemy protokołu z obrad poprzedniej sesji. Czy ktoś z Państwa ma jakieś uwagi do protokołu z poprzedniej sesji?

**Pan Sławomir Gadomski – radny** – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, zatwierdzamy protokół, który w historii Gminy chyba jest jedynym takim, był pisany przez 60 dni. Panie Przewodniczący statut mówi jasno – ma Pan 7 dni na podpisanie protokołu. Nie wymagam 7 dni, bo byłem Przewodniczącym i wiem, że czasami w 7 dni jest to niemożliwe. 60 dni to jest tragedia.

**Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący obrad** – Panie radny były urlopy.

**Pan Sławomir Gadomski – radny** – oprócz tego, ze protokół był pisany przez 60 dni, to jest on tak pogmatwany, powycinane są pewne wypowiedzi np. radnych, jest tak chaotyczny. Tak więc, np. mówiłem o wyższych kosztach utrzymania Pana Wójta. Nie miałem za bardzo czasu na dokładne przejrzenie protokołu, ponieważ ukazał się dopiero 2-3 dni temu, ale jest tu taki zapis, że jest Pan dużo droższym Wójtem, zatrudniał Pan doradcę. Nie, ja mówiłem, że jest Pan droższym Wójtem, ponieważ bierze Pan wyższe wynagrodzenie niż Pana poprzednik, pozyskuje Pan dużo mniej pieniędzy, dodatkowo zatrudnił Pan doradcę. To była taka moja wypowiedź. Jeżeli chodzi o wypowiedź później Pana Wójta – Pan Wójt zadał mi pytanie, które dokładnie wtedy na sesji brzmiało: Co Pan zrobił dla Pogorzeli? Więc ja odpowiedziałem Panu Wójtowi pytaniem: niech Pan powie, co Pan zrobił? Natomiast w protokole było napisane: co Pan zrobił w tej kadencji? Jeżeli takie padłoby pytanie to moja odpowiedź byłaby zupełnie inna. A zresztą tej odpowiedzi mojej nie ma w protokole. Odpowiedź moja byłaby mianowicie taka: co może zrobić radny, skoro Wójt nic nie robi. Także uważam proszę Państwa, że ten protokół zupełnie przedstawia całkowicie inny obraz. Mojej wypowiedzi zabrakło, wypowiedzi Pani Jakończyk, Pani Hani Berk. Fajnie byłoby, żeby ten protokół był chociaż w ciągu dwóch tygodni, ale jeżeli to jest 60 dni to proszę Państwa dużo radnych nie pamięta i tak naprawdę przyjmując dziś ten protokół, przyjmiecie Państwo nieprawdę.

**Pan Wojciech Łukaszewski – Sekretarz, Dyrektor GZO** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, jeśli chodzi o termin zamieszczenia protokołu, to wg par. 45 ust. 2 statutu to na minimum 3 dni przed zwyczajną sesją protokół należy zamieścić.

**Pan Sławomir Gadomski – radny** – Panie Wojtku ja wiem. Podczas komisji pytałem Pana Przewodniczącego czy protokół jest gotowy i czy mogę go przeczytać? Pan Przewodniczący powiedział, że jeszcze nie. Praktycznie nie można było się z nim zapoznać do dnia komisji. W dniu komisji nie był jeszcze gotowy. Proszę Państwa, no nikt nie będzie przyjeżdżał codziennie do Urzędu, po to żeby przeczytać protokół. Statut również mówi, co powinien zawierać protokół i tam jest napisane, ze protokół powinien zawierać wypowiedzi radnych i mieszkańców.

**Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący obrad** – Panie Sławku, ale protokół jak Pan dobrze wie musi być jakoś napisany. Idzie to do internetu. Nie może być tam niecenzuralnych słów.

**Pan Sławomir Gadomski – radny** – no przepraszam, ja słów niecenzuralnych używam?

**Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący obrad** – ja mówię ogólnie, ale są nieraz takie słowa, że trzeba je jakoś dyplomatycznie określić.

**Pan Sławomir Gadomski – radny** – proszę pisać to, co ja mówię.

**Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący obrad -** nie da rady w protokole zapisać wszystkich wypowiedzi radnych i innych, bo protokół trzeba ująć w jakiś tam logiczny sposób.

**Pan Sławomir Gadomski – radny** – właśnie wyszedł nielogiczny sposób.

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt Gminy** - Panie Przewodniczący ja w poprzedniej kadencji wielokrotnie zgłaszałem – protokoły w poprzedniej kadencji były nieścisłe. Było zawsze tłumaczenie, żeprotokolant nie jest w stanie wszystkiego zapisać. Nieraz te rozmowy się pokrywają. Niestety protokół nie zawsze będzie takim pełnym odzwierciedleniem. Ale w tym czasie nie mamy na to wpływu, bo jak sami nieraz wiecie nie są to wypowiedzi, tylko są dyskusje, krzyki. I tutaj trudno jest wymagać. A tutaj wrócę pamięcią do poprzedniej kadencji. Miał Pan zawsze wytłumaczenie do protokołu – też miałem sporo zastrzeżeń.

**Pani Marianna Jakończyk – radna** – chcę właśnie to samo powtórzyć, co tutaj Pan Wójt powiedział - nie czepiajmy się tego, co nie brak. Ja dam swój przykład. Było to na sesji, wtedy gdy chodziło o nożyce dla strażaków w Ulatowie-Pogorzeli. I do tego stopnia doszło, że byłam w Ostrołęce, bo wyszły cyrki. Takie kwiatki wyszły w Tygodniku Ostrołęckim. Aż mnie poniosło. Nie wiem, ale pojechałam do Ostrołęki, a ta Pani powiedziała mi, że to wynikało z protokołu. Bo mi nie chodziło o to, że zamiast na nożyce dali na trąbki, tylko ja dałam taki przykład, że jeżeli nożyce są w Jednorożcu, po co w Pogorzeli również nożyce, o które trzeba dbać, którym trzeba robić przeglądy. Chodziło mi o to, że straż z Ulatowo-Pogorzeli ma mało wyjazdów i te nożyce nie są im potrzebne. W razie czego, do wypadku gdzie są potrzebne nożyce, jedzie pierwszy Jednorożec. Musiałam jechać do Ostrołęki. Było pisane sprostowanie do protokołu z sesji. Dałam tylko przykład, że w Jednorożcu jest orkiestra, która nie ma po prostu na czym grać. Wtedy akurat instrumenty były oddane do naprawy i brak było 3 tysiące. Dałam tylko taki przykład. A w protokole było tak namieszane, że wreszcie mnie tak oczernili, że ja wolę trąbki niż czyjeś życie.

**Pan Sławomir Gadomski – radny** – ja zgadzam się z tym, że protokołu nie da się napisać dokładnie, dosłownie, ale Panie Wójcie gdy był Pan radnym to raz Pan zwrócił uwagę, że chce żeby dokładnie zapisywać to, co mówi. Zresztą protokół był prostowany nie raz i od tej pory nie miał Pan żadnych uwag. Pamiętam Pani radna jak została Pani wezwana do Tygodnika Ostrołęckiego, bo była w protokole wypowiedź, że woli Pani trąbki niż czyjeś życie, wskazując właśnie trąbki jako potrzebniejsze niż nożyce.

**Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący obrad** – słuchajcie Państwo, ja naprawdę chcę to wyważyć, żeby było jak najsprawiedliwiej. Nie jest w moim interesie żeby coś zapisywać źle. Chcemy zapisać to, żeby protokół jakoś wyglądał. Przecież to ludzie czytają.

**Pan Sławomir Gadomski – radny** – Panie Przewodniczący powinien Pan pamiętać, co było na sesji. Ja pamiętałem. Przede wszystkim Pan powinien nad tym czuwać. A tu czuwał zupełnie ktoś inny. Na pewno nie Pani Celinka.

**Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący obrad** – trzeba to w jakiś sposób rozważyć. Dobra proszę Państwa przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem protokołu z obrad poprzedniej sesji?

W jawnym głosowaniu za przyjęciem protokołu z XXX zwyczajnej sesji Rady Gminy Jednorożec bez odczytywania głosowało 14 radnych obecnych na posiedzeniu, na stan prawny Rady Gminy 15 radnych. Rada Gminy głosami 11 -za, 1 -przeciw, 2 -wstrzymujących przyjęła protokół z poprzedniej sesji.

**Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący obrad** – jest z nami Pan Edward Orłowski i nastąpi teraz wręczenie nominacji Panu Edwardowi. Proszę Pana Dyrektora o kilka słów.

**Pan Wojciech Łukaszewski – Sekretarz, Dyrektor GZO** – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, z dniem 31 sierpnia 2017 r. wygasa kadencja obecnego Dyrektora ZPO w Jednorożcu – Pani Bogdzie Marzenie Biradze. W miesiącu czerwcu odbył się konkurs na Dyrektora placówki. Zgodnie z procedurą wynikającą z ustawy o systemie oświaty, organ prowadzący w dniu 22 sierpnia powierzył tę funkcję Panu Edwardowi Orłowskiemu, który jest wieloletnim pedagogiem, pełnił kierownicze funkcje w wielu placówkach oświatowych, także stanowi rękojmię dobrego zarządzania kompleksem Placówek Oświatowych w Jednorożcu, bo jak wiecie w skład ZPO wchodzi Publiczna Szkoła Podstawowa im. Adama Chętnika oraz Przedszkole Samorządowe. W zasadzie wkraczamy również od 1 września w nową reformę oświatową, która m. in. polega na tworzeniu szkół ośmioklasowych, także zadanie dla nowego Dyrektora będzie dosyć trudne, jednakże jak najbardziej możliwe do wykonania. Proszę Pana Wójta o wręczenie nominacji. Z naszej strony życzymy pomyślności.

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt Gminy** – na podstawie art. o systemie oświaty oraz o samorządzie gminnym powierzam Panu stanowisko Dyrektora ZPO w Jednorożcu przy ul. Odrodzenia 13 na okres od 1 września 2017 r. do 31 sierpnia 2022 r. Życzę Panu sukcesów na tym trudnym stanowisku w imieniu własnym, jak również w imieniu całej Rady Gminy Jednorożec.

**Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący obrad** – ja również gratuluję serdecznie.

**Pan Edward Orłowski –** specjalnie nie przygotowałem się na dzisiejszą sesję. Dzisiaj miałem już możliwość uczestniczenia w Radzie Pedagogicznej, ale prowadziła ją jeszcze dotychczasowa Pani Dyrektor. Wspólnie ustalamy plan funkcjonowania szkoły na następny rok. Postaram się na kolejnej sesji trochę więcej powiedzieć. Na razie pracujemy wspólnie z obecnym dyrektorem. Wicedyrektorem będzie Pani Alina Gołębiowska. Przyjęta bardzo ciepło przez Radę. Myślę, że współpraca z nią będzie układała mi się bardzo dobrze. Po niedzieli wchodzimy powoli do szkoły. Rozpoczęcie roku jest w poniedziałek, więc mam kilka dni na to, żeby się do niego przygotować.

**Pani Jadwiga Szwarc – radna** – a w przedszkolu też będą zmiany?

**Pan Edward Orłowski** – nie, na razie zostawiamy przedszkole. Na ten moment dziękuję bardzo i życzę sobie udanej współpracy z wami.

**Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący obrad** – myślę, że współpraca będzie się układała dobrze. Chcę jeszcze tylko dodać, że zakładamy szkoły branżowe i pewnie będziemy potrzebowali Pana pomocy, ale to omówimy na jakiś roboczych spotkaniach.

**Ad. 4. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawie:**

**4.1. zmieniająca Uchwałę Nr XXVI/142/2016 Rady Gminy Jednorożec z dnia 30 grudnia   
2016 r. w sprawie** **„Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jednorożec na lata 2017-2026”;**

**Pani Magdalena Kucińska – Skarbnik Gminy** – omówiła a następnie odczytała projekt uchwały.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad uchwałą. Rada Gminy Jednorożec na stan prawny 15 radnych, obecnych na posiedzeniu 14, głosami 14 -za, 0 -przeciw, 0-wstrzymujących podjęła Uchwałę Nr XXXI/170/2017 zmieniającą Uchwałę Nr XXVI/142/2016 Rady Gminy Jednorożec z dnia 30 grudnia 2016 r. w sprawie „Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Jednorożec na lata 2017-2026”.

Przewodniczący obrad stwierdził Uchwałę za prawomocną.

**4.2.** **zmieniająca Uchwałę Nr XXVI/143/2016 Rady Gminy Jednorożec z dnia 30 grudnia 2016 r. w sprawie „Budżetu Gminy Jednorożec na rok 2017”;**

**Pani Magdalena Kucińska – Skarbnik Gminy –** omówiła, a następnie odczytała projekt uchwały.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad uchwałą. Rada Gminy Jednorożec na stan prawny 15 radnych, obecnych na posiedzeniu 14, głosami 14 -za, 0 -przeciw, 0-wstrzymujących podjęła Uchwałę Nr XXXI/171/2017 zmieniająca Uchwałę Nr XXVI/143/2016 Rady Gminy Jednorożec z dnia 30 grudnia 2016 r. w sprawie „Budżetu Gminy Jednorożec na rok 2017”.

Przewodniczący obrad stwierdził Uchwałę za prawomocną.

**Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący obrad** – chciałbym powitać Panią Jolantę Bączek – Dyrektora Publicznego Gimnazjum w Jednorożcu.

**4.3.** **ustalenia wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości spowodowanego budową urządzeń infrastruktury technicznej na terenie Gminy Jednorożec;**

**Pani Marta Piotrak – inspektor ds. gospodarki nieruchomościami i rolnictwa –** chciałam tylko powiedzieć, że temat szczegółowo omawialiśmy na komisjach. Wcześniejsza stawka była 30 %, a chcemy ją zmniejszyć, do obowiązujących w okolicy. Proszę o pytania.

**Pan Sławomir Gadomski – radny** – uchwała była obowiązująca od 2008 r., jednak nigdy nie była realizowana, nikt wcześniej nie ściągał tej opłaty adiacenckiej. Więc mam pytanie, czy jak zmniejszymy stawkę, to czy uchwała teraz będzie realizowana? Może to jest zrobione pod kątem tych kilku nie za dużych inwestycji np. budowy kanalizacji w Drążdżewie. Mieszkańcy zapłacą tą opłatę. Mam takie pytanie: czy ta uchwała w dalszym ciągu będzie trochę uśpiona czy realizowana? Bo szczerze mówiąc ja bym wolał, żeby było te 30 % i nikt niech nie dotyka uchwały, niż jak będzie 10 % i ma być to ściągane z mieszkańców.

**Pani Marta Piotrak – inspektor ds. gospodarki nieruchomościami i rolnictwa** – powiem tak, jak była to martwa uchwała, to też było niedobrze dla Rady. Jak jest uchwała, to trzeba ją stosować. Mamy jakiś nadzór nad sobą. Uchwała niestosowana to jest martwy zapis. W tej chwili chcemy to stosować. Przypominam któryś raz, że w przyszłym roku mamy kontrolę z Regionalnej Izby Obrachunkowej.

**Pan Sławomir Gadomski – radny** – Pani Marto kontrole już były nie raz.

**Pani Marta Piotrak – inspektor ds. gospodarki nieruchomościami i rolnictwa –** były nie raz, za każdym razem przyjeżdża ktoś inny i liczba tych kontrolowanych spraw się zwiększa. Sama wiem po sobie, że jedna kontrola nie chciała danych rzeczy, a przyjechała inna i chciała coś innego.

**Pan Sławomir Gadomski – radny** – czy inne gminy mające te uchwały realizują je?

**Pani Marta Piotrak – inspektor ds. gospodarki nieruchomościami i rolnictwa –** starają się je realizować. Zmniejszamy tą stawkę, po to żeby ktoś nam nie zarzucił, że mamy martwą uchwałę, pieniądze nam uciekają.

**Pan Sławomir Gadomski – radny** - o jakich stawkach mówimy?

**Pani Marta Piotrak – inspektor ds. gospodarki nieruchomościami i rolnictwa** – 3 % i 8 %.

**Pan Mariusz Kaczyński – sołtys** – Szanowni Państwo, chciałem się zapytać, bo tutaj widzę że ta sprawa będzie dotyczyła również mojej miejscowości, gdzie to mam nadzieję, że w przyszłości zostanie wybudowany kolektor kanalizacyjny i jak to będzie w przypadku, gdy działka kosztuje np. 10 000 zł 10 arów, stoi na niej dom, który kosztuje 200 000 zł. Co wzrasta? Czy kwota będzie liczona od całej działki, czy tylko od jakieś pustej działki i co w sytuacji, gdy kolektor będzie przechodził przez puste pole i czy te pole też drożeje, czy rolnik będzie musiał zapłacić?

**Pani Marta Piotrak – inspektor ds. gospodarki nieruchomościami i rolnictwa** – to dotyczy tylko działek typowo budowlanych. Pól, roli, lasów nie dotyczy. Wygląda to w ten sposób, że rzeczoznawca szacuje wartość całej działki przed wybudowaniem infrastruktury i po. I wtedy te 3 % wartości będzie liczone od tej różnicy, więc ten wzrost to jest ta kwota, którą będziemy chcieli wyegzekwować. Możemy to rozłożyć nawet na raty, żeby nie było tak, że jednorazowo do zapłaty.

**Pan Mariusz Kaczyński – sołtys** – ile wtedy kosztowałby taki rzeczoznawca?

**Pani Marta Piotrak – inspektor ds. gospodarki nieruchomościami i rolnictwa**- jeżeli on wykonuje więcej zleceń, to automatycznie wiadomo, że zrobi to po niższej kwocie.

**Pani Małgorzata Kardaś – radna** – ale Urząd za to płaci?

**Pani Marta Piotrak – inspektor ds. gospodarki nieruchomościami i rolnictwa –** tak, Urząd.

**Pan Mariusz Kaczyński – sołtys** – czy to jest tylko do nowych działek, czy też do tych poprzednich?

**Pani Marta Piotrak – inspektor ds. gospodarki nieruchomościami i rolnictwa –** wstecz nie możemy działać.

**Pan Sławomir Gadomski – radny** – może Pani przeglądała, ile wzrosłaby cena działki po np. podłączeniu kanalizacji?

**Pani Marta Piotrak – inspektor ds. gospodarski nieruchomościami i rolnictwa** – trudno mi powiedzieć, nie jesteśmy w stanie tego oszacować. Wchodzi tu w grę wiele warunków. Każda wieś ma praktycznie inne działki.

**Pan Mariusz Kaczyński – sołtys** – jeszcze mam pytanie czy to dotyczy również gospodarstw rolnych, czy tylko działek budowlanych?

**Pani Marta Piotrak – inspektor ds. gospodarki nieruchomościami i rolnictwa –** gospodarstw też. To dotyczy działek rolno-budowlanych. Nie dotyczy natomiast działek samych rolnych i samych leśnych. Dotyczy siedlisk.

**Pan Mariusz Kaczyński – sołtys** - a czy to dotyczy tej infrastruktury, która jest na działce, czy która jest przy działce? Jeżeli to jest w drodze, to czy ta działka podrożeje, czy dopiero wtedy, gdy będzie przechodziła przez działkę.

**Pani Marta Piotrak – inspektor ds. gospodarki nieruchomościami i rolnictwa –** no jeżeli na tej działce zrobiono przyłącze, to wtedy. Opłata jest dlatego, że my realizując jakąś inwestycję, ponosimy pewne koszty.

**Pan Mariusz Kaczyński – sołtys** – widzę to w ten sposób, że jak się teraz pojawia jakaś inwestycja, to chce się mieszkańców w jakiś sposób opodatkować.

**Pan Sławomir Gadomski – radny** - jeżeli ja jako mieszkaniec mam zapłacić opłatę adiacencką, jeżeli wzrosła wartość mojej działki, a będzie przebiegał kolektor przez moje pole, to ja będę chciał odszkodowanie.

**Pani Małgorzata Kardaś – radna** – nie zmienia to faktu, ze ta uchwała musi być uchwalona.

**Pan Mariusz Kaczyński – sołtys** – łatwo się wypowiadać, bo ciebie już ta kwestia nie dotyczy. Chciałem powiedzieć, że mieszkańcy podpisując oświadczenia wyrażające zgodę, żeby gmina weszła z inwestycją na teren ich nieruchomości, nie wiedzieli, że będzie podejmowana taka uchwała. Ja chcę się podłączyć, a nie chcę sprzedawać nieruchomości, dla mnie nie ma znaczenia czy ta działka podrożeje. Owszem dla działek, które są przeznaczone na sprzedaż będzie to miało znaczenie, te działki po wybudowaniu na nich infrastruktury mają prawo być droższe. Ja mam się opodatkować, płacić praktycznie za nic.

**Pani Małgorzata Kardaś – radna** – gmina musi zainwestować pieniądze, kupić materiały, itd.

**Pani Marta Piotrak – inspektor ds. gospodarki nieruchomościami i rolnictwa** – odczytuje projekt uchwały.

W związku z brakiem dalszych pytań Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad uchwałą. Rada Gminy Jednorożec na stan prawny 15 radnych, obecnych na posiedzeniu 14, głosami 12 -za, 0 -przeciw, 2 -wstrzymujące, podjęła Uchwałę Nr XXXI/172/2017 w sprawie ustalenia wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości spowodowanego budową urządzeń infrastruktury technicznej na terenie Gminy Jednorożec.

Przewodniczący obrad stwierdził uchwałę za prawomocną.

**4.4.** **ustalenia dla gruntów Gminy Jednorożec wysokości opłaty opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku jej podziału;**

**Pani Marta Piotrak – inspektor ds. gospodarki nieruchomościami i rolnictwa –** kontynuując przypomnę, że była u nas stawka najwyższa, a teraz chcemy ją obniżyć do 8 %. Jeżeli ktoś ma dużą działkę i specjalnie dzieli ją pod działki budowlane, będzie tę opłatę ponosił. Czy ktoś ma pytania?

Odczytuje projekt uchwały.

Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad uchwałą. Rada Gminy Jednorożec na stan prawny 15 radnych, obecnych na posiedzeniu 14, głosami 13 -za, 0 -przeciw, 1 -wstrzymujący podjęła Uchwałę Nr XXXI/173/2017 w sprawie ustalenia dla gruntów Gminy Jednorożec wysokości opłaty opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku jej podziału.

Przewodniczący obrad stwierdził uchwałę za prawomocną.

**Ad. 5. Interpelacje i zapytania radnych;**

**Pan Sławomir Gadomski – radny –** Panie Przewodniczący, Szanowna Rado,Panie Wójcie,chciałem odnieść się do wypowiedzi Pana Wójta, to co Pan napisał po ostatniej sesji, zanim ukazał się protokół. Artykuł dotknął mojej osoby. Jestem radnym i miał Pan prawo napisać cokolwiek o mnie. Dobrze by było jakby Pan napisał poprawnie. Wtedy nie miałbym pretensji. Będę mówił punktami, tak jak Pan tu pisał. Pisał Pan o sukcesywnym pozyskiwaniu pieniędzy przez Gminę. Nie napisał Pan ile. Trzeba było po prostu napisać, ile Pan pozyskał od początku kadencji. Pisze Pan, że wprowadzam radnych w błąd. Nie Panie Wójcie, to Pan wprowadzał radnych w błąd od początku. Dajmy przykład, że w Głosie Gminy Jednorożec napisał Pan w artykule podpisanym przez Główną Księgową pn. Skąd mamy pieniądze i na co je wydajemy, że zaplanowano również pozyskanie w ramach PROW 2007-2013. W latach 2007-2013 Pan nie był Wójtem i co tam planowano pozyskać.

Następnie Pan Sławomir Gadomski – radny wyliczył kilka dofinansowań z zarzutem, że pieniądze nie zostały pozyskane przez obecnego Wójta Gminy.

**Pani Marianna Jakończyk – radna** - co z tego, że na halę były pozyskane pieniądze 20 lat temu, jak nie było dokończone. Nie jest ważne, kto pozyskał, tylko kto wykonał.

**Pan Sławomir Gadomski – radny** – to jest takie przypisywanie sobie tego, czego nie zrobiłem, czego nie pozyskałem. Wszystkie te pieniądze zostały pozyskane w kadencji lat 2010-2014. Kadencja 2010-2014 dała nam pozyskanych pieniędzy 24 800 000,00 zł. Oceniając to, co pozyskał Pan, Panie Wójcie na chwilę obecną, to nie pozyskał Pan więcej niż 10 % tych pieniążków, które udało się pozyskać w poprzedniej kadencji. Pozostaje po prostu pogratulować poprzednim władzom, jak również radnym. Pisze Pan o niedoskonałości kadry, że nie mają kwalifikacji – Panie Wójcie ja nie wypowiadałem się o kadrze, ja powiedziałem że są najlepszą orkiestrą, tylko dyrygenta mają beznadziejnego. O pracownikach mówiłem, że są najlepszą orkiestrą. Ja do pracowników nie miałem nic i nie mam. Oni są wspaniałymi osobami, także tutaj ten zarzut no nie wiem, nie wypowiadałem się w ten sposób. Zresztą w protokole też takiego zapisu nie ma. Nie wiem skąd Pan to wziął. Pisze Pan, że byłem przeciwny temu wodotryskowi. Nie, ja nie byłem przeciwny tylko zapytałem Pana o pozyskanie pieniędzy. Nie napisał Pan o swoim wynagrodzeniu. Dzisiaj mogę powiedzieć, że Pana wynagrodzenie powinno wynieść 970,00 zł, czyli 10 % obecnego wynagrodzenia adekwatnie do pozyskanych pieniędzy w poprzedniej kadencji. Skoro Pan tylko tyle pozyskał pieniążków, to tak powinno być. Jeżeli ktoś z nas dwóch nie docenia pracowników, to jest to Pan, ponieważ w ciągu 3 lat mamy trzeciego Sekretarza, jeszcze mieliśmy w tym momencie doradcę. Jeśli chodzi o doradcę, pisze Pan, że był wakat na stanowisko Sekretarza, Panie Wójcie teraz jest wakat na stanowisku doradcy. Ostatnie moje pytanie – Panie Wójcie miał Pan prawo odnieść się do moich wypowiedzi na forum Głosu Gminy Jednorożec, a czy ja będę mógł się również wypowiedzieć w kolejnym Głosie Gminy Jednorożec? Dziękuję.

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt Gminy** – określił mnie Pan jako beznadziejny dyrygent, czy ja mogę powiedzieć, że Pan jest nieukiem, że nie umie Pan liczyć do trzech? Odnośnie sukcesywnego pozyskiwania pieniędzy - podtrzymam to, że wprowadza Pan mieszkańców, część radnych w błąd, ponieważ sołtysi, radni uczestniczą w sesjach i wiedzą, jaki jest nabór, który nas interesuje. My zawsze w tym uczestniczymy. Nie było naboru w roku 2015, nie było pozyskiwań. Był nabór, gdzie odrzucony został wniosek z ulicy Jasnej i Państwo dobrze o tym wiecie, z jakich przyczyn. Ja was o wszystkim na bieżąco informowałem. W pana wyliczankach, że było pozyskane, nie jest napisane, że Stancel pozyskał tyle i tyle. Skąd Pan to przeczytał, sobie wymyślił, mnie to nie interesuje. Gromada pieniędzy – pełne worki mamy pieniędzy, długów. Wcześniej mówił Pan – pozyskaliśmy, teraz powinien Pan powiedzieć – nie pozyskujemy. Że ze „stołeczka Przewodniczącego Pan wyskoczył”, dalej jest Pan radnym.

**Pan Sławomir Gadomski – radny** - nie wyskoczyłem, tylko zrezygnowałem.

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt -** nie ma żadnego naboru bez Państwa wiedzy. Wszystko jest czytelne, jest na stronach internetowych i Państwo o tym bardzo dobrze powinniście wiedzieć. Dalej jest wprowadzanie w błąd, że dyrygent beznadziejny nic nie robi i nic nie pozyskuje. A proszę mi powiedzieć, jak tak pozyskaliście tyle w poprzedniej kadencji, to może odniesiemy się i do długu, do zobowiązań. Przypominam Panu w 2015 r. zapłaciliśmy 1 500 000,00 zł, w 2016 r. zapłaciliśmy 1 2000 000,00 zł zaległych zobowiązań, gdzie teraz dopiero widać po inwestycjach, jakie będziemy realizować, ponieważ mamy czyste konto, nie mamy zaległych zobowiązań. Za te prawie 3 mln złotych inwestycja na każdej wsi większa czy mniejsza mogłaby się odbyć.

**Pan Sławomir Gadomski – radny –** Panie Wójcie, Ś.P. Wojciech Młynarski on pisał fajne teksty. Napisał taki tekst: wina Tuska. Jeżeli chodzi o wprowadzanie w błąd mieszkańców, to Pan dalej to robi. Mam pytanie - kiedy Pan kłamał? Czy pisząc w ulotce przedwyborczej, że będzie Pan tańszym Wójtem czy przyjmując podwyżkę? Bo miał Pan być tańszym Wójtem. W głosie Jednorożca pisał Pan o odprawie, którą otrzymał poprzedni Wójt. Do tego wszystkiego dodał Pan taki komentarz – warto przypomnieć słowa poprzedniego Wójta: praca jest to moja misja. Dla nas jak widać była to bardzo droga misja. Panie Wójcie, może Pan spojrzeć swoim mieszkańcom w oczy, kiedy Pan wziął podwyżkę? Teraz analizując, Pana podwyżka była w granicach 3 000,00 zł. Rocznie daje kwotę 36 000,00 zł. Przez trzy lata 108 000,00 zł. Dorównał Pan przecież temu, co się należało prawnie odprawy poprzednikowi. Pan to wziął wcześniej, przed odejściem. A później, gdy będzie Pan odchodził, również weźmie odprawę. Także to, co Pan na początku krzyczał, tak jakby odwraca się przeciwko Panu. Najlepiej byłoby może powiedzieć - punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia.

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt** - Panie radny mówi Pan, żeby nie wspominać o poprzedniej kadencji. Pewnie, jeżeli jest to niewygodne, to nie wspominamy o poprzedniej kadencji. Przypomnę Panu, gdzie Pan był po sesji absolutoryjnej. Na jakiej podstawie, biorąc pod uwagę moją podwyżkę ocenia Pan czy jestem tańszym czy droższym Wójtem. Dla Pana wiadomości otrzymałem już odprawę z Komendy Wojewódzkiej w Radomiu i innych odpraw nie dostanę.

**Pan Mieczysław Opalach – radny** – 25 czerwca Pan Wójt przyjechał do nas do Olszewki w odpust i powiedział, że się nie układa między nami. Co Pan miał na uwadze, żeby Biskupowi takie bzdury opowiadać? Takie rzeczy do ludzi? Zdziwiło ich to.

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt Gminy** – Panie radny, uczestniczyłem w obrzędach na zaproszenie Księdza Proboszcza. Powiedziałem, żeby lepiej nam się układała współpraca jak w Urzędzie Gminy. Nie uważam, żebym Pana obraził. Drugi raz powiem, że stosunki z radnym z Olszewki układają nam się bardzo dobrze, stosunki wszystkiego rodzaju.

**Pani Jadwiga Szwarc – radna –** odczytuje pismo własne, w następującym brzmieniu: Jaki cel był P. Wójta, aby ogłosić na zebraniu wiejskim, iż Pani Radna ze Stegien nie udzieliła mu absolutorium? Czy chciał mnie poniżyć? Czy ośmieszyć? Proszę Pana odniosło to akurat odwrotny skutek. Przypominam sobie iż od razu na 1-szej sesji organizacyjnej Wójt zastrzegł, że nie wolno nagrywać, podsłuchiwać, bo to jest karalne. Natomiast sam nastawia wyborców do śledzenia z kim się spotykam, rozmawiam itp. Jeśli Wójt ma jakiś problem ze mną, to czemu nie zapyta wprost, a nastawia osoby trzecie. Tak było na wspomnianym zebraniu. Tyle, że dobrał sobie słabe autorytety, nie chciałabym przytaczać epitetów, które usłyszałam zaraz na drugi dzień w stosunku właśnie do tych osób. Zarzucano mi, iż nie byłam na Budziskach po sesji absolutoryjnej. Przypomnę, że nigdy nie byłam poplecznikiem przez całe 11 lat, zawsze byłam niezależna i taką pozostanę. Zwracam się do Wójta, aby sobie przypomniał, jak traktował poprzednika na każdej sesji, a czy był szykanowany? Nie. Sam za to chce być Pan uwielbiany, nieskazitelny? Ja sama równie często uprzykrzałam życie poprzednikowi, ale nigdy nie odczułam wrogości, wręcz przeciwnie spotykałam się z jego strony z życzliwością, nikogo nie nastawiał przeciw. Uważam, że nie wystarczy mieć władzę, trzeba też mieć trochę pokory i spojrzeć na własną osobę okiem krytycznym. Dam przykład – podwyżka pensji. Poprzednik wyszedł z sali, aby radni mogli przedyskutować. Pan przeciwnie – pilnował, aby uchwała podana cichaczem nie była cofnięta, aby wiedzieć komu trzeba podziękować, a kogo śledzić, aby mu dokuczyć? Przy każdej okazji, niemal na każdym zebraniu, w każdym numerze gazety słyszymy lub czytamy „płacimy kary za poprzednika”, a nie mówi się ile dofinansowania przyszło na inwestycje gminy. A że kara? To i młynarz mieląc zboże zostawia plewy i rozkurz, krawiec krojąc materiał pozostawia ścinki. Przykłady można by mnożyć. A Pan był nawet przeciwny remontowi ryneczka, zresztą prawie wszystkiemu. Uważam, że to co się robiło w tej kadencji to tylko kosmetyka i przysłowiowa kropka nad i, wystąpienie wójta na sesji Rady Powiatu, czy pisma skarżącego się na Marszałka lub zorganizowanie narady, aby ukarać radnych, którzy nie udzielili absolutorium. Podkreślę jeszcze raz – nie takich autorytetów trzeba wybierać, aby być postrzeganym w świetle, o jakim sobie Pan zamarzył.

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt Gminy** – Pani radna, o co tu w tej Pani wypowiedzi, w tym Pani piśmie chodziło nie mam pojęcia. To, że Pani nie udzieliła mi absolutorium to nie jest wielka tajemnica.

**Pani Jadwiga Szwarc – radna** – było zebranie wiejskie w Stegnach. Pan się tak wypowiedział, że zebrali się radni, którzy chcieli nas ukarać.

**Pani Marianna Jakończyk – radna** - część radnych może czuć się pomówiona, że ponoć odbyło się jakieś zebranie przeciwko radnym, którzy nie udzielili absolutorium. Proszę to zaprotokołować.

**Pan Mieczysław Opalach – radny** - w Olszewce za torami w lewo ktoś się buduje spod Łodzi. Mieszkańcy dowiedzieli się, jest taka plotka, że właściciel chce budować tam kurniki. Czy to jest prawda?

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt** – nic mi na ten temat nie wiadomo.

**Pani Aldona Płodzicka – radna** – mam pytanie w sprawie parkingu w Parciakach. Wiem, że było jakieś spotkanie w środę. Zarówno ja jako radna i Pani sołtys z Parciak nic nie wiedziałyśmy o tym spotkaniu. Powinniśmy coś na ten temat wiedzieć.

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt Gminy** – na podstawie tego, co było ustalone do tej pory. W środę spotkaliśmy się w celu ustalenia szczegółów.

**Pani Aldona Płodzicka – radna** – są jakieś zmiany podobno, całkiem w innym miejscu ma być ten parking, a my nie zostałyśmy poinformowane. Nie wiedziałyśmy nawet, że jest spotkanie. Na drugim zebraniu część Parciak opowiedziała się za pierwotnym rozwiązaniem.

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt Gminy** – z obecną wersją może Pani zapoznać się u Pana Krzysztofa Grabowskiego albo u księdza.

**Pani Bożena Krajewska – sołtys** – parking jakby mija się z celem, bo będzie tylko dla gości kościelnych, a powinien być dla całej wsi. Uważam, że zwykły mieszkaniec nie będzie parkował samochodu pod kościołem, aby iść na zakupy czy do znajomych.

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt Gminy** – w tej sprawie były dwa zebrania. Było mówione, jak ludzie chcą. Było pierwsze zebranie. Ja w nim uczestniczyłem. Ksiądz poprowadził je za szybko. Drugie spotkanie było pod kątem tego, jak ludzie chcą. Przedstawcie dalszą wizję tego, jak wy to widzicie. Pierwszy projekt dotyczył parkingu na terenie kościelnym. Ksiądz głosił, że ludzie woleliby tutaj. Przyjęliśmy tę wersję, którą chcieli mieszkańcy. Przedstawcie jakiś projekt dalszego postępowania. Bo mówienie, że parking jest dla dojeżdżających to nie do końca prawda.

**Pan Jerzy Węgierski – radny** – jak się robi parking na terenie plebani, to jest to plebani. Parkingi trzeba robić na miejscach publicznych.

**Pani Bożena Krajewska – sołtys** – ludzie mówią, że parking jest im niepotrzebny. Lepiej byłoby jak parking znajdowałby się przed kościołem. Chodzi o to, żeby dbać o wizerunek wsi i żeby dla wszystkich było dobrze. Parking wewnątrz ogrodzenia kościelnego należy do parafian.

**Pani Aldona Płodzicka – radna** – moim zdaniem na zebraniu było wszystko ustawione. Mieszkańcy nawet nie chcieli słuchać naszych argumentów.

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt -** czy macie inny pomysł rozstrzygnięcia tej sprawy?

**Pani Marianna Jakończyk – radna** – ja odnośnie mojego podwórka. Zgłaszałam już to za poprzedniego Wójta. Po ostatnim deszczu na moim podwórku była woda po kolana. Cała woda spływa na moje podwórko. Nie wiem jak to rozwiązać, ale trzeba to zrobić. Nie popuszczę Panie Wójcie. U mnie jest tragedia.

**Pan Janusz Więcek – sołtys** – jest jeszcze trochę wakacji, młodzież jeszcze przebywa do późna na dworze, dlatego prosiłbym o przedłużenie o godzinę tj. do 12:00 w nocy oświetlenia dla młodzieży, która jeszcze ma wakacje.

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt** – to jest tylko godzina różnicy. Tę kwestię musimy też przedyskutować.

**Pan Janusz Więcek – sołtys –** była nawet próba włamania do sklepu u nas, a tam nie jest oświetlone.

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt** - nie możemy oświetlać wszystkich obiektów, to jest sprawa właściciela sklepu.

**Pan Janusz Więcek – sołtys** - również przy siłowni zaśmiecają. Może da radę postawić tam jakieś tabliczki typu nie zaśmiecać.

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt** – musimy jeszcze przedyskutować tę sprawę.

**Pan Mariusz Kaczyński – sołtys** – chciałem zgłosić kilka uwag, żeby zamontować białe tablice w Drążdżewie Nowym tu na pierwszym osiedlu od Jednorożca i żeby tu był zakaz wyprzedzania. Chcę również powiedzieć, że jest zerwany most na Żędówce. Odchył wynosi już 30 cm. Wystarczy, że jakiś kierowca zboczy i może dojść do tragedii. Kolejna sprawa – z rozczarowaniem przeglądałem ostatni Głos Gminy Jednorożec i nie znalazł się w nim artykuł o polskiej Kępie, chociaż był przygotowany. Wielu mieszkańców włożyło w to swój wkład. Chcę też podziękować za oświetlenie. Jestem bardzo zadowolony, że powstało oświetlenie przy tzw. kantorze. Chciałbym wiedzieć, ile to kosztowało.

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt –** nie jestem w stanie tego teraz powiedzieć.

**Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący obrad** – co do mostów, obydwa zrobi Zakład Melioracji z Przasnysza.

**Pan Krzysztof Stancel – Wójt -** odnośnie polskiej Kępy też żałuję, że nie ukazał się artykuł. Też chciałbym o tym poczytać. Ten nasz kwartalnik jest jaki jest. Wszystkiego tam nie zmieścimy, co byśmy chcieli. Proszę o pismo odnośnie tablic „teren zabudowany”, najlepiej poparte podpisami mieszkańców. Jeżeli chodzi o znak zakaz wyprzedzania to wynika to z innych znaków.

**Pan Mariusz Kaczyński – sołtys** – mieszkańcy chcą wiedzieć, kiedy w szerszym zakresie będą mogli korzystać ze szkoły. Prosiłbym o dalsze ustalenia, co będzie zrobione z tym budynkiem. Sam jestem tym bardzo zainteresowany, ponieważ chcielibyśmy wykorzystać fundusz sołecki. Nawet nie mamy klucza do bramy. W całej Polsce działają świetlice wiejskie, świetlice sołeckie. Czemu u nas tak nie jest?

**Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący obrad** - klucze będą 1 września lub po pierwszym.

**Pani Jolanta Bączek – Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Jednorożcu –** w wakacje dostałam pismo od Przewodniczącego Rady Gminy dot. zainicjowania powstania szkoły branżowej. Nasze dotychczasowe działania skończyły się na przeprowadzeniu wśród uczniów kończących gimnazjum ankiety. W ankiecie 9 uczniów zadeklarowało na tamten czas przejście do szkoły branżowej. No to 9 uczniów na 103 to jest mało. Do Liceum w klasie pierwszej mamy teraz 36 uczniów. Liceum ma już swoją renomę, swoją tradycję. Jeśli chodzi o szkoły branżowe jestem "za" żeby taka szkoła istniała w Jednorożcu, ale do tego trzeba środków przede wszystkim. Bo to nie jest liceum. Liceum odbywa się na zasadzie klasy, przedmioty dydaktyczne i nauczyciele. Przy szkole branżowej baza jest ogromna. Przede wszystkim baza nauczania przedmiotów praktycznych. My bazy teoretycznej nie mamy żadnej. Praktycznej bazy też nie ma. Jednak jeżeli chodzi o bazę praktyczną, można byłoby wysyłać uczniów na naukę zawodu do osób uprawnionych, np. wiem, że jeden fryzjer w Jednorożcu ma stopień mistrza. Ale na tym jednym chyba się kończy. Można byłoby też przez 8 miesięcy kształcić z nauczania ogólnego, a na 2 miesiące wysyłać uczniów do ośrodków kształcenia. Pobierali by tam naukę i teoretyczną i praktyczną. Ale to wiąże się z wyjazdem uczniów poza miejscowość. To są właśnie takie rozwiązania. Czy któreś z tych rozwiązań Jednorożec przyjmie? To musimy się zastanowić. W kwietniu musiałoby być przygotowane porozumienie zawierające wszystko. Wtedy znowu wśród uczniów prowadzimy ankietę i wtedy szkoła ruszy. Trzeba wziąć pod uwagę to, czy uczniowie wyrażą zgodę uczestniczenia w takiej szkole, żeby mieć naukę a potem wyjechać. Należy powiedzieć uczniom, że mają tutaj szkołę i przez 8 miesięcy mogą się tu uczyć, a na 2 miesiące muszą wyjechać. Mówię Państwu, że szkoła branżowa, z racji tego, że jest to szkoła zawodowa jest dużo droższa niż inne. Tak więc jestem za utworzeniem u nas szkoły branżowej i wszystkie moje działania będą skierowane ku temu, żeby taka szkoła branżowa powstała. Jednak to wiąże się z takimi czynnikami, o których mówiłam. Miejmy nadzieję, że znajdziemy grupę takich uczniów, którzy by chcieli uczęszczać do takiej szkoły. Nie wiem jak jest z kosztami przebywania w ośrodkach kształcenia. Muszę jeszcze to sprawdzić.

**Pani Marianna Jakończyk – radna** - nie znam się na tym, od razu mówię, tylko chcę się zapytać - jeżeli powstałaby tutaj szkoła branżowa w jakimkolwiek kierunku**,** dlaczego nie można byłoby zatrudnić nauczycieli do nauczania przedmiotów zawodowych?

**Pani Jolanta Bączek – Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Jednorożcu** – bo nie mamy bazy praktycznej, klasopracowni.

**Pani Marianna Jakończyk – radna** – ile jest przecież takich dzieci, które same sobie szukają praktyk.

**Pani Jolanta Bączek – Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Jednorożcu** - Pani Marylo, nauka praktyczna i nauka zawodu teoretyczna. Trzeba to rozgraniczyć.

**Pani Marianna Jakończyk - radna -** podobno rodzice powiedzieli, że nie wiedzieli nic o ankietach, nie wiedzieli, że taka szkoła jest w zamyśle. Dzieci nie przekazały. Po drugie te ankiety były beznadziejne, to było coś strasznego. Tak się wypowiadały dzieci.

**Pani Jolanta Bączek – Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Jednorożcu -** tzn. strasznego czyli co?

**Pani Marianna Jakończyk - radna -** takie były, że nawet dzieci odstraszały od tej szkoły a nie chciały je przyciągnąć. Chcielibyśmy zobaczyć taką ankietę, jak ona wygląda. Ja tylko przekazuję to, co ludzie mi mówię. Po to mnie ludzie wybrali. Rodzice powiedzieli, że nie wiedzieli nic o tej szkole branżowej.

**Pani Jolanta Bączek – Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Jednorożcu** – tworzyć szkołę powinien Wójt i Starosta.

**Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący obrad** – na dzień dzisiejszy chodzi o zarejestrowanie szkoły. Mamy czas do około 20 października. Pan starosta wyraził zgodę. Wszystko jest na dobrej drodze. Jak teraz do około 20 października nie zarejestrujemy szkoły, to przepadnie nam cały rok.

**Pani Jolanta Bączek – Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Jednorożcu** - taką szkołę branżową można zainicjować. Organy piszą porozumienie, ja już wiem, że taką szkołę branżową mam, a czy będzie nabór, to się zobaczy. Jeśli nie będzie naboru, to szkoła nie zafunkcjonuje.

**Pan Wojciech Łukaszewski – Sekretarz, Dyrektor GZO** – w tym tygodniu byliśmy z Panem Wójtem u starosty. Myślę, że najważniejszym czynnikiem jest zgoda powiatu. Udzielając zgody, koszty pokryje powiat, ponieważ szkoły branżowe to zadanie powiatu. Jeżeli chodzi o kierunki, to myślę, że na naszym terenie wchodzą w grę branże budowlana, meblarska, ponieważ takie branże będą się tworzyć na strefie gospodarczej w Chorzelach. Na chwilę obecną chcielibyśmy utworzyć szkołę wielozawodową – fryzjer, mechanik samochodowy, ogólnobudowlana. Jeśli chodzi o miejsce zdobywania praktyk, to oprócz fryzjerstwa może być mechanik samochodowy, ponieważ z tego co wiem Pan … ma uprawnienia do nauczania praktykantów. Jeżeli chodzi o kadry, to jeżeli odpowiednio wcześniej zainicjujemy projekt, to pozyskamy kadrę. Jeżeli chodzi o doposażenie klasopracowni, to powiat ma to na uwadze. Są też dofinansowania, więc powiat mógłby z nich skorzystać. Dla starosty, dla powiatu kluczowa jest wiedza, ilu chętnych będzie. Musimy mieć na chwilę obecną liczbę chętnych. Bo jeżeli to będzie 9 uczniów, czy coś w tych granicach, to nie ma sensu. Szkoła "musi na siebie zarobić". Jeżeli będzie mała liczba uczniów, to powiat nie wyrazi zgody, bo na każdego ucznia jest dotacja. Musimy zdiagnozować potrzeby, metodą ankiet, zebrać chętnych. Trzeba byłoby zebrać listę chętnych uczniów, która byłaby podstawą dla powiatu.

**Pani Jolanta Bączek – Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Jednorożcu** – może w ankiecie wpisać od razu konkretne warunki. Zrobić najpierw rozpoznanie i tym dzieciom napisać. Trzeba w ankiecie zawrzeć jakie konkretne zawody i jakie warunki.

**Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący obrad** – na dzień dzisiejszy do października trzeba zarejestrować tę szkołę, a później będziemy sobie powoli wszystko układać.

**Pani Małgorzata Kardaś – radna** – kwestia tego ustalenia - musi być nauczyciel, który przyjeżdża, a kto ma tego dopilnować?

**Pan Wojciech Łukaszewski – Sekretarz, Dyrektor GZO** – generalnie pismo było skierowane do Pani Dyrektor. Myślę, że cała ta procedura zostanie skierowana na Panią Dyrektor, ponieważ Pani Dyrektor ma najlepsze rozeznanie w uczniach. Myślę, że cyklicznie będziemy rozmawiać z Panią Dyrektor na temat postępów przy szkole branżowej. Jeżeli chodzi o ankiety to będziemy z Panem Wójtem w stałym kontakcie z Panią Dyrektor.

**Pan Jerzy Węgierki – radny** – można wziąć pod uwagę szkołę rolniczo-mechaniczną.

**Pan Janusz Mizerek – Przewodniczący obrad** – my sołtysi, radni prywatnie możemy rozmawiać w swoich miejscowościach i też będziemy zorientowani.

**Pani Małgorzata Kardaś – radna –** Państwo sołtysi mają na bieżąco zebrania sołeckie, na których można byłoby o tym wspomnieć, namówić.

**Ad. 6. Wolne wnioski i informacje;**

Brak.

**Ad. 7. Zakończenie sesji;**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący Rady Gminy podziękował wszystkim za obecność i o godz. 1245 zamknął XXXI zwyczajną sesję Rady Gminy Jednorożec.

Przewodniczący Rady Gminy

/-/ Janusz Mizerek

Protokołowała:

Celina Merchel